

Sygn. akt V AGa 290/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2021r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Namirska
Protokolant:	Katarzyna Macoch

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2021r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa L. S.

przeciwko "(...)" Spółce Akcyjnej w B.

o uchylenie uchwał

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 kwietnia 2021r., sygn. akt XIII GC 30/20

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 810 (osiemset dziesięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Wiesława Namirska	
--	-----------------------	--

Sygn. akt V AGa 290/21

UZASADNIENIE

Powód L. S. pozwem wniesionym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w B. pozew o uchylenie uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki pod firmą (...) Spółka Akcyjna z dnia 10 grudnia 2019 r. w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki w drodze emisji akcji serii (...) oraz uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki pod firmą (...) Spółka Akcyjna z dnia 10 grudnia 2019 r. w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego statutu spółki objętych protokołem w formie aktu notarialnego sporządzonym

przez Notariusza R. C. z dnia 10 grudnia 2019 r., Rep. (...) nr (...). Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

Powód uzasadniając żądanie pozwu wskazał, że przyczyną zaskarżenia uchwał i wytoczenia powództwa jest działanie przez NWZ spółki z naruszeniem statutu, dobrych obyczajów, godzące w interesy spółki i mające na celu pokrzywdzenie akcjonariuszy. Podjętą uchwałą nr (...) dokonano emisji akcji znacznie poniżej ich wartości rynkowej uszczuplając tym samym kapitał spółki o środki, które mogłyby do niej trafić, gdyby akcje emitowano po wartości rynkowej. Emisja akcji w świetle obecnej ich wartości rynkowej jest krzywdząca dla akcjonariuszy zamykając im drogę do nabycia akcji po wielokrotnie niższej wartości niż rynkowa tym samym godząc w dobre obyczaje, a ponadto pomniejsza udział procentowy akcji obecnych funkcjonariuszy. Naruszeniem statutu jest zaś uszczuplanie majątku spółki prowadzącej działalność gospodarczą, której celem jest osiąganie zysku, a nie wspieranie osób trzecich. W ocenie powoda uchwały nr (...) i (...) są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz godzą w interes spółki, z uwagi na emisję akcji poniżej wartości rynkowej i nieuzasadnione obciążanie spółki. Pozbawienie dotychczasowych akcjonariuszy prawa poboru powoduje, że uchwała została podjęta z pokrzywdzeniem akcjonariuszy.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zdaniem pozwanej, przesłanki uchylenia uchwały należy rozpatrywać w dwóch płaszczyznach, uchwał powziętych z naruszeniem postanowień statutu lub sprzecznych z dobrymi obyczajami oraz jednoczesnego godzenia w interesy spółki lub skierowania na pokrzywdzenie akcjonariusza. Przesłanki te muszą wystąpić łącznie natomiast powód nie wykazał, że uchwały są sprzeczne z treścią statutu spółki w jakimkolwiek zakresie, a więc w jaki sposób nie są one zgodne z zawartymi w nim normami i z którymi konkretnie. W ocenie pozwanej, treść uchwał nie narusza żadnego z postanowień statutu i argumentacja powoda jest całkowicie chybiona. Odnośnie sprzeczności uchwał z dobrymi obyczajami i godzenia w interes spółki pozwany wskazał, że kapitał spółki był już podwyższany trzykrotnie (2002 r., 2003 r. i 2004 r.), w tym w 2004 r. z wyłączeniem prawa poboru nowych akcji dla dotychczasowych akcjonariuszy. Nadto nowoutworzone akcje, obejmowane także przez powoda, były emitowane i obejmowane po cenie emisyjnej, równej ich wartości nominalnej tj. 1 zł za jedną akcję. Wobec tego twierdzenia powoda o emisji akcji poniżej ich wartości rynkowej są nieuprawnione, taka obowiązywała w spółce praktyka, a więc podjęta uchwała nr (...) nie może być uznana za godząca w dobre obyczaje. Dodatkowo powód nie wykazał rzeczywistego istnienia w spółce obyczajów, ich przyjęciu czy funkcjonowaniu, które podjęte uchwały miałyby rzekomo naruszać. Ponadto, powód nie udowodnił jaka jest wartość rynkowa akcji stanowiących przedmiot uchwał i czy odbiega ona od ceny emisyjnej. Dalej pozwana podniosła, że powód nie wykazał w jaki sposób zaskarżone przez niego uchwały rzeczywiście godzą w interes spółki. Prywatna subskrypcja akcji z wyłączeniem prawa poboru oraz jednoczesnym zaoferowaniem wszystkich akcji nowemu akcjonariuszowi stanowiło najkorzystniejszy sposób podwyższenia kapitału zakładowego m.in. z uwagi na sytuację spółki i wolę oraz konieczność zagwarantowania trwałszego związania A. W. ze spółką i jej strategicznymi celami związanymi ze wzrostem udziału spółki w rynku, zbudowaniem lepszej pozycji i pozyskaniem nowych kontraktów. Subskrypcja prywatna to szybka i stosunkowo łatwa i tania w realizacji procedura podwyższenia kapitału zakładowego. Powód nie wykazał, że podjęte uchwały rzeczywiście spowodowały uszczuplenie majątku spółki, czy też stanowiły uchwały ograniczające zysk lub uderzające w jej dobre imię lub jej organów, chroniące interesy osób trzecich kosztem interesów spółki. W ocenie pozwanej, powód nie wykazał również faktu, że rzeczywiście istniał zamiar (cel) pokrzywdzenia akcjonariusza, a nadto że istniał on w trakcie podejmowania uchwał, ani tym bardziej, że obiektywnie do takiego pokrzywdzenia w niniejszej sprawie doszło. Tymczasem sposób podwyższenia kapitału zakładowego podyktowany był szeroko pojętym interesem spółki i był najkorzystniejszym sposobem jego przeprowadzenia. Nie można uznać, że wykonanie uchwał doprowadziło do pokrzywdzenia powoda, gdyż jego udział uległ w sposób oczywisty zmniejszeniu. Przed podjęciem uchwał udział powoda wynosił 9,40% udziału w kapitale zakładowym, a obecnie jego udział wynosi 8,95%, a więc uległ zmniejszeniu o 0,45%. Udział A. W. w kapitale zakładowym spółki wynosi zaś 4,76%, a więc nie uzyskał on uprzywilejowanego statusu w spółce.

W replice na odpowiedź na pozew powód podtrzymał swe roszczenie i argumentację w całości, wskazując że wbrew stanowisku pozwanego zaistniały przesłanki do uchylenia zaskarżonych uchwał.

Postanowieniem z dnia 30 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Katowicach (XIII Gzp I 92/20) na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie z dnia 15 czerwca 2020 r., zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że oddalił wniosek o udzielenie zabezpieczenia powództwa.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2021 r. oddalił powództwo (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1397 zł tytułem kosztów postępowania (pkt 2).

Sąd Okręgowy ustalił, że dniu 10 grudnia 2019 r. w B. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie spółki (...) Spółki Akcyjnej w B., podczas którego uchwalono m.in. uchwały nr (...) i (...). Zgodnie z uchwałą nr (...) uchwalono, podwyższenie kapitału zakładowy z kwoty 1 000 000 zł do kwoty 1 050 000 zł, tj. o kwotę 50 000 zł akcji serii (...) o wartości nominalnej 1 zł każda akcja. Akcje serii (...) uprzywilejowano w ten sposób, że na każdą z nich przysługiwać miały 2 głosy na Walnym Zgromadzeniu oraz na każdą z nich przypadać miała dywidenda wyższa o nie mniej niż 10% i nie więcej niż 25% od dywidendy przypadającej na akcję zwykłą w wysokości określonej przez ZWZ. Ponadto uchwalono, że akcje serii (...) będą akcjami imiennymi, zostaną objęte po cenie emisyjnej równej ich wartości nominalnej, tj. w kwocie 1 zł za każdą akcję oraz uczestniczyć będą w dywidendzie począwszy od wypłat z zysku, jaki będzie przeznaczony do podziału za rok obrotowy rozpoczynający się od dnia 1 stycznia 2020 r. Emisja akcji serii (...) miała być przeprowadzona w drodze subskrypcji prywatnej. Umowa objęcia akcji w trybie art. 431 § 2 k.s.h. miała zostać zawarta przez pozwaną spółkę z A. W. w terminie 3 miesięcy od daty podjęcia uchwały, tj. w terminie do dnia 10 marca 2020 r. Uchwalono, że akcje zostaną opłacone wkładami pieniężnymi, a wkłady na pokrycie akcji serii (...) wniesione zostaną w całości przed zarejestrowaniem podwyższenia kapitału zakładowego.

W myśl § 2 uchwały wyłączono prawo poboru pozostałych Akcjonariuszy w stosunku do wszystkich akcji serii (...). Opinia Zarządu uzasadniająca powody wyłączenia prawa poboru została odczytana i stanowiła załącznik do uchwały. W § 3 uchwały NWZ pozwanej spółki postanowiło zmienić treść Statutu spółki w zakresie dotyczącym kapitału zakładowego i akcji spółki dostosowując treść Statutu do treści podjętej uchwały nr (...).- Za przyjęciem uchwały oddano 89,62% głosów, wobec czego uchwała została podjęta.

Powód L. S. zagłosował przeciwko podjęciu uchwały i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

Następnie odbyło się głosowanie w zakresie podjęcia uchwały nr 6 w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego Statutu spółki, uwzględniającym uchwalone zmiany. Za przyjęciem uchwały oddano 89,62% głosów, wobec czego uchwała została podjęta. Powód L.S.zagłosował przeciwko podjęciu uchwały i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

Zarząd pozwanej spółki w opinii z 19 listopada 2019 r. stwierdził, że subskrypcja 50 000 akcji imiennych serii (...) o wartości nominalnej 1 zł za każdą akcję w celu podwyższenia kapitału zakładowego podyktowana była sytuacją spółki oraz koniecznością zagwarantowania trwalszego związania prezesa zarządu pozwanej A. W. ze spółką i jej celami strategicznymi związanymi ze wzrostem udziału spółki w rynku, zbudowaniem lepszej pozycji spółki na rynku i pozyskaniem nowych, znacznej wartości kontraktów dla spółki.

Uchwała nr (...) z 10 grudnia 2019 r. została wykonana, wpis podwyższenia kapitału zakładowego pozwanej spółki do KRS został dokonany w dniu 20 stycznia 2020 r. Obecnie kapitał ten wynosi 1 050 000 zł. Zgodnie z informacją odpowiadającą treści księgi akcyjnej na 9 grudnia 2019 r. powód posiadał 9,40% udziałów w kapitale zakładowym pozwanej spółki, na dzień 24 czerwca 2020 r. udział ten wynosi 8,95%, zatem zmniejszył się o 0,45%.

Wcześniej, w latach 2002, 2003 i 2004 kapitał zakładowy pozwanej spółki był podwyższany poprzez emisję akcji, wówczas akcje otrzymali pracownicy spółki. W tamtym okresie pracownicy bardzo aktywnie uczestniczyli w zarządzie spółki, była to firma rodzinna. Wyłączenie prawa poboru nie było zwyczajem, czy też ustaloną praktyką w pozwanej spółce, w 2003 r. skorzystano z ograniczonego prawa poboru, tak aby wynagrodzić akcjami pracowników spółki. Był to warunek pod jakim nabył akcje P. C., od którego akcje nabyli pracownicy.

Powyższych ustaleń stanu faktycznego dokonał Sąd Okręgowy w oparciu o zaferowane przez strony dowody z dokumentów, które Sąd uznał za wiarygodne oraz w oparciu o zeznania powoda.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski powoda zawarte w punktach 6,7 i 9 pozwu oraz w punktach 5 i 6 pisma przygotowawczego z dnia 27 lipca 2020 r., wskazując że dowód z opinii biegłego nie miał istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, albowiem ustalenie wartości rynkowej akcji pozwanej spółki na dzień 10 grudnia 2019 r. było zbędne dla rozstrzygnięcia powództwa o uchylenie zaskarżonych uchwał w kontekście już przeprowadzonego postępowania dowodowego, którego wyniki wskazywały na niezasadność roszczenia powoda. Pozostałe wnioski dotyczyły zwrócenia się do sądu rejestrowego o wydanie dokumentów z akt rejestrowych pozwanej spółki lub zobowiązanie pozwanej do przedłożenia dokumentów i zdaniem Sądu również nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania świadka R. G. na mocy art. 235² § 1 pkt 3 k.p.c.

Odnosząc powyższe ustalenia stanu faktycznego do oceny roszczeń powoda objętych pozwem Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności przywołał treść art. 422 k.s.h. oraz art.424 § 1 k.s.h. oraz podkreślił, że wymienione w art. 422 § 1 k.s.h. przesłanki należy rozpatrywać w dwóch płaszczyznach: uchwał powziętych z naruszeniem postanowień statutu spółki lub sprzecznych z dobrymi obyczajami (jedna, wszystkie) oraz jednoczesnego godzenia w interesy spółki lub skierowania na pokrzywdzenie akcjonariusza. Możemy więc przyjąć, że uchwała musi być spreczna ze statutem spółki i jednocześnie godzić w interesy spółki lub musi być spreczna ze statutem spółki i jednocześnie mieć na celu pokrzywdzenie akcjonariusza. Ewentualnie uchwała może być spreczna z dobrymi obyczajami i jednocześnie godzić w interesy spółki albo też być spreczna z dobrymi obyczajami i mieć na celu pokrzywdzenie akcjonariusza. Poza tymi czterema wariantami możliwe jest również, aby uchwała była spreczna ze statutem spółki i z dobrymi obyczajami i jednocześnie godziła w interesy spółki, była spreczna ze statutem spółki i z dobrymi obyczajami i jednocześnie miała na celu pokrzywdzenie akcjonariusza i w końcu była spreczna ze statutem spółki i z dobrymi obyczajami i jednocześnie godziła w interesy spółki oraz miała na celu pokrzywdzenie akcjonariusza. Wskazano również, że podstawą wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały może być jej sprzeczność ze statutem. Uchwała będzie spreczna ze statutem, jeżeli reguluje inaczej materie objęte statutem. Podstawą do wytoczenia powództwa o unieważnienie uchwały walnego zgromadzenia może być również jej sprzeczność z dobrymi obyczajami. Chociaż ustawodawca, inaczej niż w art. 414 k.h., nie wspomina, że mają to być dobre obyczaje kupieckie, to będzie chodzić przede wszystkim o dobre obyczaje związane z działalnością osób trwale, zawodowo i w sposób zarobkowy prowadzących działalność gospodarczą, czyli przedsiębiorców. Wniosek taki dodatkowo uzasadnia to, że zgodnie z art. 422 § 1 k.s.h. powództwo o uchylenie uchwały można wytoczyć tylko wtedy, gdy uchwała jest spreczna z dobrymi obyczajami, a jednocześnie godzi ona w interes spółki lub ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza. O pokrzywdzeniu akcjonariusza lub naruszeniu interesu spółki można mówić nie tylko wtedy, gdy szkoda już wystąpiła, ale także wtedy, gdy uchwała może dopiero doprowadzić do powstania szkody po stronie spółki lub akcjonariusza. Wykładnia art. 422 § 1 k.s.h. prowadzi do wniosku, że powództwo o uchylenie uchwały jest możliwe, gdy wykazuje ona sprzeczność ze statutem lub dobrymi obyczajami. Wystarczy zatem stwierdzenie sprzeczności jedynie ze statutem lub tylko z dobrymi obyczajami bądź zarówno ze statutem, jak i z dobrymi obyczajami. Jednak w każdym z tych przypadków jest konieczne, aby dodatkowo uchwała godziła w interes spółki lub miała na celu pokrzywdzenie akcjonariusza. Wobec tego zawsze przynajmniej dwie przesłanki wadliwości uchwały muszą zachodzić łącznie. Aby uchwała mogła być skutecznie zaskarżona należy więc wykazać przykładowo, że zachodzi jej sprzeczność ze statutem i godzi ona w interes akcjonariusza.

Odnosząc się do zarzutów powoda, iż zaskarżone uchwały podjęte zostały z naruszeniem statutu spółki, zważył Sąd Okręgowy, że faktu tego w żaden sposób nie udowodnił, pomimo ciężącego na nim w tym zakresie obowiązku wynikającego z art. 6 k.c.

Powód nie wskazał żadnej konkretnej normy statutu spółki, z którym zaskarżone uchwały miałyby być spreczne. Ogólnikowe powołanie się na fakt, iż spółka działa zgodnie z przepisami Kodeksu spółek handlowych i innymi przepisami jest niewystarczające. Przesłanką uchylenia uchwały jest sprzeczność uchwały ze statutem, a więc powód

winiem udowodnić ową sprzeczność poprzez wskazanie naruszonego przepisu statutu spółki i wykazanie faktów wskazujących na to naruszenie poprzez podjęcie zaskarżonej uchwały, a ściśle w korelacji do jej treści lub sposobu podjęcia. Tymczasem powód twierdzi, że uchwały są sprzeczne ze statutem spółki, gdyż uszczuplały majątek spółki. W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest podstaw do uznania w kontekście twierdzeń powoda, że uchwały nr (...) i (...) były niezgodnie ze statutem pozwanej spółki. Brak jest wskazania postanowień statutu, które podjęciem uchwał o treści tam wskazanej naruszałyby statut.

Odnosząc się do zarzutu, iż zaskarżone uchwały zostały podjęte z naruszeniem dobrych obyczajów, uznając iż naruszeniem tym jest emisja akcji poniżej ich wartości rynkowej akcentował Sąd Okręgowy, że powód nie wykazał rzeczywistego istnienia w spółce obyczajów, ich przyjęcia czy funkcjonowania, których podjęte uchwały miałyby rzekomo naruszać. Wręcz przeciwnie powód, zeznając w charakterze strony stwierdził, że w spółce nie istniał zwyczaj wynagradzania członków zarządu poprzez dedykowane im emisje akcji. Nie ma to jednakże znaczenia dla oceny, czy zaskarżone uchwały zostały podjęte z naruszeniem dobrych obyczajów obowiązujących w spółce. Powód nie wskazał bowiem, ani tym bardziej nie wykazał, jakie konkretnie dobre obyczaje zaskarżone uchwały naruszyły. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie jest naruszeniem dobrych obyczajów, rozumianych jako ogólnie przyjęte i powszechnie akceptowane reguły uczciwego i lojalnego postępowania, znane i respektowane przez ogół uczestników obrotu, podwyższenie kapitału zakładowego spółki poprzez emisję nowych akcji imiennych, które objąć miał prezes zarządu spółki, z jednoczesnym pozbawieniem prawa poboru dotychczasowych akcjonariuszy. Pozwana wykazała, iż podjęcie takiej uchwały wywołane było sytuacją spółki i koniecznością ściślejszego związania A. W. ze spółką, co z kolei miało na celu pozyskanie przez spółkę nowych kontraktów w przyszłości i podniesienie jej pozycji na rynku, a zatem miało służyć rozwojowi spółki, a w konsekwencji poprawy jej sytuacji gospodarczej i finansowej. Ponadto powód nie wykazał także, że cena emisyjna akcji serii (...) była niższa niż wartość rynkowa, a także tego, jaka jest według niego wartość rynkowa akcji stanowiących przedmiot uchwał. Powód twierdził jedynie, że cena emisyjna była zaniżona. Zważył Sąd Okręgowy, że w swych zeznaniach powód sam stwierdził, że podwyższenie kapitału o 50 000 zł, w spółce która jest warta ponad 20 mln zł, nie ma znaczenia, a zatem trudno mówić w tym przypadku o naruszeniu jakichkolwiek dobrych obyczajów kupieckich. Podkreślono, że pojęcie dobrych obyczajów jest generalną klauzulą odsyłającą opartą na kryterium ocennym zaczerpniętym z zasad powszechnej obyczajowości. Przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie "gospodarcze", a są z pewnością związane z przestrzeganiem uczciwości "kupieckiej" przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Ponadto ;podkreślono, że regulacja zawarta komentowanym przepisie nie zawęża pojęcia dobrych obyczajów do norm uczciwego postępowania panujących wśród przedsiębiorców. Określone zachowania mogą mieścić się co prawda w granicach prawa, jednak mogą wykraczać poza dobre obyczaje. Chodzi więc o przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce. Sąd Okręgowy odwołując się do poglądów wypracowanych w doktrynie nie stwierdził, aby w niniejszej sprawie uchwały podjęte zostały z naruszeniem dobrych obyczajów, albowiem, jak zostało to wykazane, uchwała nr (...) została podjęta w interesie spółki i miała służyć jej rozwojowi, a tylko powód głosował przeciwko podjęciu uchwały. W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie brak jest także podstaw do przyjęcia, iż zaskarżone uchwały godziły w interes spółki lub podjęte zostały w celu pokrzywdzenia akcjonariusza – powoda.

Dalej wskazano, że godzenie w interesy spółki będzie miało miejsce wówczas, gdy są podejmowane działania powodujące uszczuplenie majątku, ograniczające zysk spółki, "uderzające" w dobre imię jej lub jej organów, chroniące interesy osób trzecich kosztem interesów spółki. Uchwała godzi w interesy spółki, w sytuacji gdy zapewnia ochronę interesów akcjonariuszy lub osób trzecich kosztem interesów spółki wskazuje przykład, gdy zamiast przeznaczenia zysków na niezbędny rozwój spółki przeznaczono go na wynagrodzenia dla zarządu). Wskazuje się ponadto, że uchwała walnego zgromadzenia akcjonariuszy godzi w interesy spółki wówczas, gdy została podjęta przez akcjonariuszy ze świadomością, iż jej wykonanie w ujemny sposób wpłynie na szeroko pojętą sferę interesów spółki - czy to przez pomniejszenie jej majątku z korzyścią dla wspólników, czy też przez uniemożliwienie spółce rozwoju prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa. Może mieć to miejsce w przypadku prowadzenia przez niektórych wspólników interesów konkurencyjnych wobec spółki i wynikającego stąd podjęcia uchwały dla spółki niekorzystnej, na przykład w przedmiocie nawiązania przez nią współpracy z określonym kontrahentem, na niezadowalających warunkach.

Rozważając kolejną przesłankę stanowiącą podstawę dla wzruszenia skarżonych uchwał wskazał Sąd Okręgowy, że pokrzywdzenie akcjonariusza będzie miało natomiast miejsce, gdy w wyniku podjęcia uchwały jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej bądź osobistej. Może polegać na odebraniu praw lub zwiększeniu obowiązków. Pokrzywdzenie akcjonariusza to nie tylko powstanie "szkody" w jego majątku, może być również odnoszone do jego pozycji, dobrego imienia, naruszenia zasady równouprawnienia. Uchwała walnego zgromadzenia akcjonariuszy może być uznana za krzywdzącą akcjonariusza zarówno wówczas, gdy cel pokrzywdzenia istnieje w czasie podejmowania uchwały, jak i wtedy, kiedy taki cel nie jest zakładany przy jej podejmowaniu, jednak treść uchwały jest taka, że jej wykonanie doprowadziło do pokrzywdzenia akcjonariusza (postanowienie SN z 16 kwietnia 2004 r., I CK 537/03, Biul. SN 2004, nr 10, s. 9). Nie można przyjąć, że uchwała będzie podjęta w celu pokrzywdzenia akcjonariusza, gdy jedynie on nie akceptuje jej treści lub gdy sprawa mu ona przykrość. W odróżnieniu od godzenia w interesy spółki - co może być działaniem przypadkowym, niecelowym, w przypadku pokrzywdzenia akcjonariusza uchwała taka musi być podjęta z wyraźną wolą pokrzywdzenia (w celu), a nie może to mieć wymiaru przypadkowego. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania oraz poglądy orzecznictwa i komentatorów w stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy zważył, iż nie można uznać, iż zaskarżone uchwały godziły w interesy spółki i miały na celu pokrzywdzenie akcjonariusza. Przede wszystkim powód nie wykazał na czym polegać miałyby godzenie w interesy spółki, albowiem- jak słusznie podniosła pozwana prywatna subskrypcja akcji, przeprowadzona na podstawie uchwały nr 5 jest stosunkowo łatwym i szybkim sposobem na podwyższenie kapitału zakładowego, co niewątpliwie pozostaje w interesie spółki. Uzasadnienie wyłączenia prawa poboru zawarte w opinii zarządu, stanowiącej załącznik do uchwały nr (...) szczegółowo wyjaśnia cele i pobudki spółki w zakresie woli przyznania nowych akcji prezesowi zarządu (k.49). Tymczasem powód uważa, że prezes zarządu nie powinien zostać w ten swoisty sposób „nagrodzony”, gdyż kondycja spółki pogorszyła się, spółka ponosi stratę, a fakt iż spółka wykazała zysk, pozwany tłumaczy zmianą sposobu księgowania. Należy podkreślić, iż fakt, że powód jest niezadowolony z podjętej uchwały, nie sprawia, że uchwała może zostać uznana za godzącą w interesy spółki. Powód nie wykazał, że zaskarżone uchwały spowodowały uszczuplenie majątku spółki, uszczuplenie zysku lub godziły w dobre imię spółki lub jej organów. Okoliczności, które legły u podstaw podjęcia zaskarżonych uchwał, w tym zwłaszcza uchwały nr (...), gdyż podjęcie uchwały nr (...) było konsekwencją podjęcia uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego, wskazują że uchwały te nie godziły w interesy spółki, wręcz przeciwnie podjęte zostały celem podniesienia wartości kapitałowej spółki i umożliwienia jej dalszego rozwoju, poprzez zagwarantowanie trwałszego związania A. W. ze spółką, pozyskaniem nowych, znacznej wartości kontraktów i zwiększeniem udziału spółki w rynku.

Zdaniem Sądu Okręgowego, również zarzut pokrzywdzenia akcjonariusza podnoszony przez powoda nie został należycie udowodniony. Nie można przyjąć, że uchwała będzie podjęta w celu pokrzywdzenia akcjonariusza, gdy jedynie on nie akceptuje jej treści lub gdy sprawa mu ona przykrość. W przypadku pokrzywdzenia akcjonariusza uchwała taka musi być podjęta z wyraźną wolą pokrzywdzenia (w celu), a nie może to mieć wymiaru przypadkowego. W sprawie powód nie wykazał, że zaskarżona uchwała miała na celu pokrzywdzenie któregokolwiek z dotychczasowych akcjonariuszy, w tym powoda. W wyniku emisji nowych akcji serii (...) udział powoda w kapitale zakładowym spółki zmniejszył się zaledwie o 0,45% , a więc jest to mniej niż 1%, co praktycznie nie zmienia sytuacji powoda w akcjonariacie spółki. Trudno też w takiej sytuacji mówić o znaczącym zmniejszeniu udziału. Ponadto w wyniku nabycia akcji na podstawie zaskarżonej uchwały nr (...) A. W. nie zyskał uprzywilejowanego statusu, gdyż posiada 4,76% udziałów w kapitale zakładowym, a więc nawet nie 5%, podczas gdy powód posiada 8,95% udziałów w tym kapitale.

Nadto, Sąd Okręgowy zważył, że powód nie wykazał, aby doszło do celowego pokrzywdzenia dotychczasowych akcjonariuszy wyłączonych z prawa poboru nowych akcji serii (...). Zgodnie z art. 433 § 2 k.s.h. w interesie spółki walne zgromadzenie może pozbawić akcjonariuszy prawa poboru akcji w całości lub w części. Uchwała walnego zgromadzenia wymaga większości co najmniej czterech piątych głosów. Pozbawienie akcjonariuszy prawa poboru akcji może nastąpić w przypadku, gdy zostało to zapowiedziane w porządku obrad walnego zgromadzenia. Zarząd przedstawia walnemu zgromadzeniu pisemną opinię uzasadniającą powody pozbawienia prawa poboru oraz proponowaną cenę emisyjną akcji bądź sposób jej ustalenia. Powód przyznał, że otrzymał uzasadnienie dotyczące

uchwały nr (...). Na marginesie zauważyć należy, że powód nie zarzucał i nie jest przedmiotem sporu, procedura podwyższenia kapitału zakładowego.

W konsekwencji stwierdził Sąd Okręgowy, że powód nie wykazał przesłanek określonych w art. 422 § 1 k.s.h. zarówno co do uchwały nr (...), jak i nr (...), która w swej treści jest następstwem podjętej uchwały nr (...), a w konsekwencji powództwo podlegało oddaleniu w całości z przyczyn wskazanych wyżej.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., albowiem powód przegrał proces.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie pkt 1 i 2 wniósł powód, przy czym pkt 1 wyroku oddalającego powództwo zaskarżył w zakresie oddalenia powództwa o uchylenie uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki (...) S.A. z dnia 10 grudnia 2019 r. w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego (dalej jako: uchwała nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy). Powód podniósł następujące zarzuty:

1.naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

a. art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., a w związku z opinią biegłego 276 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie wnioskowanym przez powoda, co prowadzi do nierozpoznania istoty sprawy, a polegające na: bezzasadnym oddaleniu wniosków dowodowych zgłaszanych w punktach nr (...), (...) i (...) pozwu oraz punktach 5 i 6 pisma przygotowawczego z 27 lipca 2020 r., przy uznaniu, że nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, podczas gdy ww. wnioski zmierzały do wykazania istotnych dla sprawy okoliczności takich jak: ustalenie wartości rynkowej akcji pozwanej, zmiany tej wartości w okresie od czasu ostatniego podwyższenia kapitału zakładowego spółki, do dnia podjęcia uchwały o emisji akcji imiennych dla prezesa zarządu, charakteru i celu wcześniejszych emisji akcji, realnej sytuacji finansowej pozwanej, pozwalających powodowi na precyzyjne określenie poniesionej straty czy wykazanie działania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki godzącego w interesy spółki,

b. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na błędnej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz zaniechaniu wszechstronnego rozważenia i zebrania materiału dowodowego skutkującego nieprawidłowym i sprzecznym z zasadami logiki ustaleniem stanu faktycznego sprawy, polegającego w szczególności na:

- przyjęciu iż powód nie wskazał żadnej konkretnej normy statutu spółki, który miała naruszać uchwała nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki, podczas gdy podstawa ta wskazana została w treści pisma przygotowawczego z 27 lipca 2020 r.,

- przyjęciu iż powód nie wykazał istnienia dobrych obyczajów, jakie miała naruszać uchwała nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy, podczas gdy okoliczności te zostały opisane przez powoda w treści pozwu, następnie dalej rozwinięte w treści pisma przygotowawczego z 27 lipca 2020 r.,

- przyjęciu, iż uchwała nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy nie godzi w interes spółki oraz nie krzywdzi akcjonariusza,

- uznaniu za wykazaną przez pozwaną okoliczności iż uchwała nr (...) podjęta została w interesie spółki i miała służyć jej rozwojowi, bez przedstawienia uzasadnienia motywów ww. założenia,

- błędną ocenę zeznań złożonych przez powoda na rozprawie z dnia 15 kwietnia 2021 r., w zakresie zaistnienia pokrzywdzenia akcjonariuszy, naruszenia dobrych obyczajów oraz godzenia w interesy spółki poprzez faworyzowanie osób trzecich kosztem akcjonariuszy,

2.naruszenie prawa materialnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to: art. 422 § 1 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż względem uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy nie istnieją podstawy do jej uchylecia.

Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o: zmianę w oparciu o art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu Okręgowego w Katowicach XII Wydziału Gospodarczego z dnia 15 kwietnia 2021 r., w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych zawartych w pkt 6, 7 i 9 pozwu oraz 5 i 6 pisma przygotowawczego z dnia 27 lipca 2020 r. oraz pominięcia dowodu z przesłuchania R. G. na fakty wskazane w piśmie przygotowawczym z 27 lipca 2020 r., poprzez ich dopuszczenie i przeprowadzenie dla stwierdzenia faktów określonych w treści pozwu oraz pisma przygotowawczego, przez Sąd II Instancji, zmianę zaskarżonego wyroku, a następnie orzeczenie przez Sąd II instancji co do istoty sprawy poprzez uchylenie uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki (...) S.A. z siedzibą w B. z dnia 10 grudnia 2019 r. w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przewidzianych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, do dnia zapłaty, ewentualnie wobec nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w trybie art. 386 § 4 k.p.c., a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, do dnia zapłaty, a także na podstawie art. 374 k.p.c. o przeprowadzenie w przedmiotowej sprawie rozprawy.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Całkowicie chybionym był zarzut apelującego nakierowany na uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w oparciu o przepis art.386 § 4 k.p.c., traktujący o nierozpoznaniu istoty sprawy. Wskazać zatem należy, że w świetle ugruntowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza zaniechanie zbadania materialnej podstawy żądania albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego. Przyczyna zaniechania może wynikać z pasywności sądu bądź z błędnej oceny przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie. Błędna ocena w tym przedmiocie odnosi się przede wszystkim do sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji nieprawidłowo przyjął istnienie przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, co w konsekwencji doprowadziło do niezbadania materialnej podstawy żądania (postanowienie z 24 listopada 2016 r., II CZ 115/16). Zatem o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdy sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy bądź zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, uznając bezzasadnie, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych lub procesowych unicestwiających roszczenie. Wszelkie inne wady rozstrzygnięcia dotyczące naruszeń prawa materialnego bądź procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości) nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Nierozpoznanie istoty sprawy nie jest równoznaczne z niedokładnościami postępowania, polegającymi na tym, że sąd pierwszej instancji, nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie wyjaśnił wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia (postanowienie z 10 listopada 2016 r., IV CZ 63/16). W konsekwencji podkreślenia wymaga, że zarzutu nierozpoznania istoty sprawy nie można łączyć z brakami materiału dowodowego, w oparciu o który dokonano ustalenia stanu faktycznego sprawy do jakiego odniesiono subsumpcję przepisów prawa materialnego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych, którym strona przypisuje walor istotności, nie jest więc równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy. Zarzucanie wadliwej oceny materiału dowodowego, nawet uzasadnione, nie stanowi podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne albowiem ocena dowodów przeprowadzona przez ten Sąd, konsekwencją której były poczynione ustalenia stanu faktycznego, jest niewadliwa i została dokonana bez przekroczenia art.233 §1 k.p.c. W sytuacji, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83). Sąd pierwszej instancji poparł swe ustalenia faktyczne wnikliwą analizą zebranych dowodów, a ich ocena odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie istotne okoliczności sprawy. Wywody zaprezentowane w apelacji nie stanowiły wystarczającej podstawy do weryfikacji orzeczenia Sądu I instancji w postulowanym przez skarżącego kierunku. Apelujący kwestionując przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji ocenę dowodów podnosił brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego skutkującego nieprawidłowym i sprzecznym z zasadami logiki ustaleniem stanu faktycznego sprawy polegającego na braku zaistnienia okoliczności faktycznych, które zdaniem powoda wyczerpywały przesłanki z art.422 §1 k.s.h. Zarzucane naruszenie art.233 §1 k.p.c. koncentrowało się na nieprawidłowej i niewszechstronnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, które zdaniem apelującego doprowadziło do przyjęcia braku podstaw z art.422 §1 k.s.h. Zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w przepisie art.233 § 1 k.p.c. obejmuje obowiązek sądu meriti w zakresie oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów w danej sprawie, a zatem wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułem logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne (ocena dowodów musi respektować warunki określone przez prawo procesowe, w szczególności art. 227-234 k.p.c.), wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, w według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułem logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. wydany w sprawie III CK 314/05). Ponadto, ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp. Tymczasem wbrew zarzutom skarżącego Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny, bezstronny i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał analizy zgromadzonego materiału dowodowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. W konsekwencji, nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów).

Odnosząc powyższe reguły stosowania zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art.233 § 1 k.p.c. oraz podstawy umożliwiające badanie, czy zasada ta doznała naruszenia przez sąd meriti, do realiów oceny dowodów i czynionych na jej podstawie ustaleń stanu faktycznego nie sposób przyznać apelującemu słuszności albowiem stawiane w tym zakresie zarzuty nakierowane są na wzruszenie poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń stanu faktycznego, a w konsekwencji na wzruszenie oceny prawnej dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Nie sposób bowiem przyjąć za apelującym jakoby ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji była niewszechstronna i aby uchybiała zasadzie swobodnej oceny dowodów.

Nie ma też słuszności apelujący w zakresie zarzucanych naruszeń art.217 § 2 k.p.c. w związku z art.227 k.p.c., które zasadzały się na kwestionowaniu przez powoda oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości rynkowej akcji pozwanej Spółki. Pierwszy ze wskazanych przez apelującego przepisów, a to art.217 § 2 k.p.c. został uchylony przez art.1 pkt 29 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. (DZ.U. z 2019 r. poz.1469) i przestał obowiązywać w dniu 7 listopada 2019 r., a więc przed datą wniesienia pozwu przez powoda L.S.. W odniesieniu do przepisu art. 227 k.p.c. wskazać należy, że przepis ten nie jest źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych sądu, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. W szczególności, przepis ten określa wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym, do mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sens tego uregulowania rozpatrywany być powinien w dwóch kontekstach: związanym z prawem materialnym i procesowym, łączącym się z postępowaniem dowodowym. W odniesieniu do pierwszego wskazać trzeba, że ocena, czy określone fakty mają takie znaczenie w sprawie zależy nie tylko od tego, jakie są to fakty, lecz także, a nawet w pierwszej kolejności, od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie została zastosowana. Dokonane ustalenia faktyczne oceniane są w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu mają wpływ na treść orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 975/98, niepubl., z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 357/09, niepubl.). Nakładało to na skarżącego obowiązek powołania normy prawa materialnego, której niewłaściwe rozumienie doprowadziło do wadliwej oceny istotności faktów zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r. I CSK 237/10).

O tym, jakie fakty są istotne dla rozstrzygnięcia, decyduje przytoczona w pozwie podstawa faktyczna zgłoszonego przez powoda żądania w powiązaniu z normą prawa materialnego stanowiącą podstawę prawną orzekania o tym żądaniu. Istotne jest, czy zawnioskowane dowody z uwagi na charakter dowodu i tezę dowodową mogą posłużyć ustaleniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i mieć wpływ na wynik sprawy. Przepis art. 227 k.p.c. ukierunkowuje aktywność dowodową zarówno sądu, jak i stron, odnosząc się do faktów, które w świetle obowiązującego prawa (właściwego dla danego stosunku prawnego) decydują o powstaniu oraz treści praw i obowiązków będących przedmiotem sporu, zarówno w zakresie charakteru dochodzonego roszczenia, jego zasady, jak i wysokości. O tym, które fakty są istotne dla rozstrzygnięcia, decyduje przedmiot postępowania w sprawie, a ściślej przepisy mające do niego zastosowanie. Powód przedstawia w pozwie okoliczności, które jego zdaniem kreują dochodzone roszczenie. Kwestia ta podlega weryfikacji sądu w świetle przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1990 r., IV CR 236/90, OSNC 1991, nr 10–12, poz. 125; postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 683/97; uzasadnienie wyroku SN z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 975/98). Co do faktów niewymagających dowodu por. art. 228–231. Ustalanie istnienia lub nieistnienia faktów następuje w postępowaniu cywilnym w określonej formule procesowej, normowanej przepisami bezwzględnie obowiązującymi (por. wyrok SN z dnia 18 października 1995 r., III ARN 41/95, OSNP 1996, nr 8, poz. 110). Należy przy tym wskazać, że powoływanie dowodów dla zwłoki ma miejsce zarówno wówczas, gdy okoliczności sprawy dla wykazania których zostały powołane, są już dostatecznie wyjaśnione, jak również wtedy, gdy nie mogą one wyjaśnić spornych okoliczności, bowiem dotyczą faktów bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd kierując się normą art. 227 k.p.c. ma bowiem obowiązek dokonywania selekcji dowodów, aby postępowanie dowodowe służyło wyjaśnieniu i ustaleniu jedynie tych faktów, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Wyjaśnienie okoliczności spornych jako przyczyna pominięcia dowodu (art. 217 § 2 k.p.c.) ma miejsce, gdy zostały one już udowodnione zgodnie z twierdzeniem strony zgłaszającej wniosek.

Zgłaszanie dowodów może być natomiast ocenione jako zmierzające do zwłoki, wówczas gdy teza dowodowa jest nieistotna dla rozstrzygnięcia lub proponowany środek jest nieprzydatny do jej udowodnienia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CSK 355/17).

Odnosząc powyższe rozważania do oceny zarzutu naruszenia art.227 k.p.c. przy założeniu, iż powód podważał zasadność oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wartości rynkowej akcji pozwanej Spółki wskazać należy, iż celowość przeprowadzenia owego dowodu uzależniona była od oceny, czy roszczenie powoda znajduje podstawę faktyczną i prawną w przepisie art.422 § 1 k.s.h., a nie odwrotnie. To bowiem nie dowód z opinii biegłego przemawiać miał za zasadnością bądź niezasadnością żądania pozwu lecz podstawa faktyczna określona przez powoda. Na gruncie przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego wręcz nie było pomiędzy stronami sporne, że potencjalnie na rynku akcje pozwanej Spółki mogłyby uzyskać wyższą cenę aniżeli przyjęta w związku ze skarżoną uchwałą nr (...) NWZA z dnia 10 grudnia 2019 r. W konsekwencji, zasadniczym dla rozważenia apelacji powoda było zbadanie zarzutu naruszenia prawa materialnego, a to art.422 §1 k.s.h. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 2013 r. wydanym w sprawie I CSK 407/12 stwierdzając, iż: „1. Sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami, o której mowa w art. 422 § 1 k.s.h., występuje wówczas, gdy w obrocie handlowym może być ona uznana za nieetyczną w świetle tradycyjnie rozumianej uczciwości kupieckiej, uwzględniającej jednakże kryteria ekonomiczno-funkcjonalne i oceny zorientowane na zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania i rozwoju spółki kapitałowej, a także poszanowanie interesów jej wspólników i akcjonariuszy; 2. Uchwała mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza oznacza zarówno sytuację, gdy cel pokrzywdzenia akcjonariusza istnieje w trakcie podejmowania uchwały, jak również sytuację, w której pokrzywdzenie akcjonariusza nie jest zakładane w chwili podejmowania uchwały, jednak treść uchwały jest taka, że jej wykonanie prowadzi w konsekwencji do jego pokrzywdzenia; 3. Uchwała walnego zgromadzenia przeznaczająca cały zysk roczny na kapitał zakładowy może być kwalifikowana, jako krzywdząca akcjonariusza w relacji do spółki, jeśli powoduje długotrwałe wyłączenie zysku z podziału, kiedy kapitał zapasowy i kapitał rezerwowy są już bardzo znaczne, a brak oznak dekonstrukcji w branży, który usprawiedliwiłby dalsze kumulowanie środków w spółce, przyjęcie takiej polityki rozwojowej, której następstwem jest stałe przeznaczanie zysku na cele rozwojowe albo przeinwestowanie, czy też prowadzi do transferowania zysku do innych spółek, w których pozostali akcjonariusze nie mają akcji, przyznanie dywidendy tylko niektórym akcjonariuszom; 4. Artykuł 422 § 1 k.s.h. nie określa, na kim spoczywa ciężar dowodu wystąpienia przesłanek roszczenia o uchylene uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy, stąd zastosowanie znajduje ogólna reguła wypływająca z art. 6 k.c. w związku z art. 2 k.s.h. Oznacza to, że powoda obciąża dowód zaistnienia przytoczonych przez niego okoliczności faktycznych wskazujących na to, że jest ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i miała na celu pokrzywdzenie powoda.”. Podzielając powyższy pogląd oraz zważenia Sądu pierwszej instancji odnoszące się do podstaw umożliwiających wzruszenie uchwały na gruncie art.422 §1 k.s.h., a także w zakresie oceny, że powód nie wykazał, by zaskarżona uchwała nr (...) powzięta została z naruszeniem postanowień Statutu pozwanej podkreślić należy, że sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami występuje, gdy „w obrocie handlowym może być ona uznana za nieetyczną. Chodzi przy tym jednak raczej nie o ocenę z punktu widzenia etyki przeciętnego, uczciwego człowieka, lecz o oceny nastawione na zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania spółki pod względem ekonomicznym”. Sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami zachodzi, „gdy uchwała godzi w pewne normy pozaprawne, obyczajowe, tworzące standardy uczciwego i zgodnego z zasadami racjonalnej gospodarki zachowania w działalności i funkcjonowaniu korporacji”. Dobre obyczaje w stosunkach korporacyjnych przejawiają się między innymi w uczciwym współdziałaniu, zgodnym z istotą korporacji jako struktury zrzeszającej osoby dążące do określonego wspólnego celu (art. 3 k.s.h.). Związani umową (statutem) wspólnicy (akcjonariusze) mają obowiązek lojalnego współdziałania i podejmowania działań korzystnych dla nich samych, jak i dla spółki. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać zachowania, które zmierzają do pokrzywdzenia jej członków, między innymi uchwały podjęte z naruszeniem wymaganja lojalności wobec wspólników (akcjonariuszy), dotyczące uczestnictwa w zgromadzeniu i wykonywania prawa głosu, naruszające zasadę pacta sunt servanda i umowy co do sposobu głosowania. Jeżeli uchwała godzi w interesy spółki, czy ma na celu pokrzywdzenie wspólnika (akcjonariusza), godzi najczęściej także w dobre obyczaje. Pojęcie "dobre obyczaje" nie jest pojęciem ostrym. Przyjmuje się, że oznacza ono takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie gospodarcze i są związane z postrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Dobre obyczaje, możemy wiązać

także z tzw. dobrymi praktykami. Określone zachowania mogą mieścić się co prawda w granicach prawa, jednak mogą wykraczać poza dobre obyczaje. Chodzi tu o przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce. Pojęcie to odnosi się zatem także, a może przede wszystkim, do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji pomiędzy akcjonariuszami. Dla jego oceny znaczenie mają kryteria moralne obowiązujące w społeczeństwie, w tym ogólne normy przyzwoitego zachowania. Chodzi tu o takie postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce (tak SA w Krakowie w wyroku z 11 lutego 2015, I ACa 1648/14). W interes spółki godzą wszelkie uchwały, które powodują wymierne, dające się określić straty materialne spółki, lub inne straty niewymierne, powodujące obniżenie wartości spółki, bądź skutkujące utratą dobrego imienia firmy. Uchwała walnego zgromadzenia godzi w interesy spółki także wówczas, gdy została podjęta przez akcjonariuszy ze świadomością, iż jej wykonanie w ujemny sposób wpłynie na sferę interesów spółki - czy to przez pomniejszenie jej majątku z korzyścią dla współników, czy też przez uniemożliwienie spółce rozwoju prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa. Pokrzywdzenie akcjonariusza zachodzi wówczas, gdy w wyniku podjęcia uchwały akcjonariusz doznaje "krzywdy rozumianej w aspekcie majątkowym (szkoda) lub osobistym (krzywda)" (Sołtysiński, Szwaja, Komentarz) poprzez działanie polegające - przykładowo - na odebraniu mu pewnych praw lub zwiększeniu obowiązków, pozbawieniu akcjonariuszy dywidendy. Doktryna i orzecznictwo wskazują przykłady takich działań jak np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2004 r. o sygn. I CK 537/03 "uchwały walnego zgromadzenia prowadzą do przeinwestowania spółki, do transferowania zysku bądź majątku do innych spółek, w których pozostali akcjonariusze nie mają akcji, typowym i częstym przypadkiem pokrzywdzenia akcjonariuszy mniejszościowych jest pozbawienie dywidendy lub jej uchwalenie w minimalnej wysokości", przy czym podkreśla się, że nie może być uznana za krzywdzącą uchwała, jeżeli jedynie ten akcjonariusz nie akceptuje jej treści lub gdy sprawia mu ona przykrość. Jednocześnie, w odróżnieniu od godzenia w interesy spółki - co może być działaniem przypadkowym - w przypadku pokrzywdzenia akcjonariusza uchwała taka musi być podjęta z wyraźną wolą pokrzywdzenia (w celu), w nie może to mieć charakteru przypadkowego. Jeżeli nie została ona podjęta w celu pokrzywdzenia, ale pokrzywdzenie mimo to wystąpi - art. 422 k.s.h. ma zastosowanie (Kidyba, Kodeks Spółek Handlowych, Komentarz 2007). Przy rozważaniu przesłanek godzenia w interesy spółki oraz pokrzywdzenia akcjonariusza należy mieć na uwadze, że skutkiem takiego działania musi być wystąpienie szkody lub krzywdy po stronie spółki lub akcjonariuszy. Stanowisko takie jest prezentowane jednomyślnie zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku o sygn. I ACr 865/93 z dnia 7 grudnia 1993 r) gdzie "godzenie w interesy spółki lub współnika oznacza umyślne działanie na ich szkodę, sama bowiem możliwość szkody, bez jej wykazania, nie spełnia jednej z już przytoczonych przesłanek unieważnienia uchwały". Odnosząc powyższe rozważania, jako uzupełniające w odniesieniu oceny materialnoprawnej żądania w zakresie uchylenia uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy pozwanej Spółki z dnia 10 grudnia 2019 r. wskazać należy, że zarzuty apelującego powoda nie były trafne. Wbrew argumentacji powoda, nie każda czynność związana z funkcjonowaniem i zarządzaniem w spółce kapitałowej nakierowana jest wprost na zysk w rozumieniu działalności gospodarczej, a więc na osiągnięciu korzyści majątkowych wprost z czynności, które mają zmierzać do wzmocnienia czy poprawienia kondycji majątkowej, gospodarczej spółki. Apelujący upatruje naruszenia przepisów Statutu pozwanej, a także dobrych obyczajów, czy wreszcie godzenia w interesy pozwanej Spółki w uchwale podjętej w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego pozwanej poprzez emisję 50.000 akcji i objęcie ich przez Prezesa Zarządu pozwanej po cenie emisyjnej. Taka ocena powoda determinowała jego przekonanie o tym, że skarżona uchwała narusza jego interesy, co wyrażać się ma jego pokrzywdzeniem. Przede wszystkim podkreślić należy, iż w ramach subskrypcji prywatnej, stanowiącej jeden ze sposobów podwyższenia kapitału zakładowego, stosunkowo efektywny jako możliwy do przeprowadzenia w stosunkowo krótkim okresie czasu, znajduje oparcie w obowiązujących przepisach prawa, a w konsekwencji i w oparciu o statut pozwanej Spółki. Nie jest sprzeczny z dobrymi obyczajami, praktykowany uprzednio w pozwanej Spółce poprzez emisję akcji i ich objęcie przez pracowników pozwanej Spółki za cenę emisyjną. O ile zatem taki sposób podwyższenia kapitału zakładowego pozwanej i poszerzenia kręgu akcjonariuszy pozwanej uprzednio dotyczył wyłącznie jej pracowników, o tyle nie sposób przyjąć, że skoro w przeszłości nie było obyczaju premiowania w ten sposób członków Zarządu pozwanej to podjęta uchwała wyczerpuje podstawy z art.422 §1 k.c. Nie sposób przyjąć za powodem, że sprzedaż akcji po cenie emisyjnej na rzecz Prezesa Zarządu pozwanej stanowi uszczuplenie majątku Spółki albowiem ta kwestia winna być przedmiotem oceny z perspektywy możliwości zarządzania Spółką przez osobę Prezesa Zarządu, którego akcjonariusze

pozwaney chcieli pozyskać do zarządzania Spółką w perspektywie czasowej oraz mocniejszego zintegrowania ze Spółką przy uwzględnieniu, iż osoba posiadająca akcje pozwaney będzie jeszcze bardziej zainteresowana aniżeli osoba sprawująca zarząd lecz takich akcji nie posiadająca, do podejmowania działań zmierzających do osiągnięcia możliwie najkorzystniejszych dla spółki wyników finansowych. Należy jednak pamiętać, czego zdaje się powód nie zauważać, że reguły funkcjonowania gospodarki oraz rynku, na którym działają spółki kapitałowe, rządzą się nie tylko określonymi zasadami prowadzenia działalności w celu osiągnięcia jak najlepszych wyników ale i poddane są sytuacjom, zdarzeniom, których mimo podejmowanych działań zarządczych i strategii przewidzieć nie można, podobnie nie można im zapobiec. Dlatego jednoznaczna ocena powoda zmierzająca do wykazania, że podjęty sposób podwyższenia kapitału zakładowego łączący się z motywacją zatrzymania do zarządzania Spółką P.W. poprzez emisję akcji i ich objęcie przez P. W. po cenie emisyjnej, jako wyczerpująca przesłanki dla uchylenia uchwały nr (...) jest chybionym interes S.. Przedmiotowa uchwała nie jest sprzeczna ani ze Statutem pozwaney Spółki ani z dobrymi obyczajami, nie godzi też w interes Spółki ani nie ma na celu pokrzywdzenia powoda, jako akcjonariusza. Wypada podkreślić, że na skutek emisji akcji serii (...) udział powoda w kapitale zakładowym zmniejszył się zaledwie o 0,45%, a to z kolei nie spowodowało jakiegokolwiek zmiany w sytuacji majątkowej lub też pozycji powoda w spółce. Prezes Zarządu pozwaney Spółki wskutek opisanej emisji objął akcje, stanowiące niespełna 5% kapitału zakładowego spółki natomiast powód posiada w kapitale zakładowym akcje stanowiące niemal 9%. Nie ma zatem podstaw dla przyjęcia, że pozycja powoda uległa pogorszeniu, a skarżona uchwała miała na celu pokrzywdzenie powoda, jako współnika. Nie zostało dowiedzione, by skarżona uchwała nr (...) z dnia 10 grudnia 2019 r. została podjęta z naruszeniem postanowień statutu lub sprzecznie z dobrymi obyczajami oraz by jednocześnie godziła w interesy pozwaney Spółki lub skierowana była na pokrzywdzenie powoda, jako akcjonariusza. Brak jest bowiem podstaw dla uznania rzeczony uchwały w obrocie handlowym za nieetyczną w świetle tradycyjnie rozumianej uczciwości kupieckiej, uwzględniającej jednakże kryteria ekonomiczno-funkcjonalne i oceny zorientowane na zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania i rozwoju spółki kapitałowej, a także poszanowanie interesów jej współników i akcjonariuszy (zob. wyrok Sądu Najwyższego wyroku z 27 marca 2013 I CSK 407/12). Nie zachodzą też podstawy dla uznania, że skarżona uchwała godzi w interesy spółki albowiem jej treścią nie były działania powodujące uszczuplenie majątku, ograniczające zysk spółki, "uderzające" w dobre imię jej lub jej organów, czy chroniące interesy osób trzecich kosztem interesów spółki. Słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że powód nie wykazał, że doszło do ziszczenia się przesłanek uchylenia uchwały walnego zgromadzenia wskazanych w art. 422 § 1 k.s.h. Nie zostało przez niego dowiedzione, aby z powodu podjęcia którejkolwiek ze wskazanych z pozwie uchwał, szkody lub krzywdy doznał powód jako akcjonariusz lub pozwany jako spółka.

Z powyższych przyczyn, Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację powoda, jako nieuzasadnioną. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.98 §1 i 3 k.p.c. w związku z art.108 §1 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz strony pozwaney koszty postępowania apelacyjnego obejmujące wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika reprezentującego pozwaną w stawce minimalnej, ustalonej na podstawie §8 ust.1 pkt 22 w związku z §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSA Wiesława Namirska